

W dniach 19-26 lutego uczniowie klasy 1P uczestniczyli w wycieczce w ramach projektu „Rebirth of a Nation”. Przez cały tydzień podróżowaliśmy razem z rówieśnikami ze szkoły Heschell Scholl w Nowym Jorku po miejscach związanych z historią żydowskiego narodu w Polsce.

Odwiedziliśmy m. in. muzeum Polin w Warszawie czy obozy w Treblince i Oświęcimiu. Wizyta w tych ważnych punktach dostarczyła nam wielu emocji i przemyśleń, którymi dzieliliśmy się każdego dnia na wieczornych spotkaniach. Każde z nas, zarówno uczniowie amerykańscy, jak i polscy, bardzo przeżyliśmy owe dni, jednak możliwość rozmowy o naszych odczuciach na pewno pomogła przebrnąć przez trudne chwile.

Dzięki projekcji filmu Andrzeja Wajdy czy wizycie w Korczakianum poznaliśmy lepiej postać Janusza Korczaka oraz Stefy Wilczyńskiej, którzy towarzyszyli nam w myślach już do końca wycieczki nie tylko przez swoją bohaterską śmierć, ale także ogromny zapał do swojej pracy i wielką miłość, jaką otaczali swoich podopiecznych. Zapoznanie się z metodami wychowawczymi, jakie stosowali na pewno zainspirowało nie tylko nas, ale też towarzyszących nam nauczycieli.

Na naszym wyjeździe nie skupiliśmy się jednak tylko i wyłącznie na tragicznej historii narodu żydowskiego. Zostaliśmy bowiem zaszczytzeni możliwością wspólnego świętowania Szabatu. Uczestniczyliśmy więc w ceremonialnym zapalaniu świec oraz jakże niezwykłym nabożeństwie w synagodze. Wieczór zakończyliśmy uroczystą kolacją szabatową, wypełnioną znakomitym jedzeniem, rozmowami a nawet tradycyjnymi pieśniami jidysz.

Na zakończenie wyjazdu oprowadziliśmy naszych amerykańskich kolegów po Kielcach. Uczniowie 1P mieli wtedy okazję wcielić się w rolę przewodników po własnym mieście i pokazać gościom najważniejsze miejsca związane z historią Żydów kieleckich. Mimo że nie było to dla nas najłatwiejsze zadanie, zdołaliśmy pokrótce opowiedzieć o niektórych wydarzeniach, jakie miały tu miejsce, np. o pogromie. Wizyta w muzeum na Plantach czy na żydowskim cmentarzu dała nam jako tutejszym mieszkańcom wiele do myślenia.

Mimo niezbyt wesołego charakteru całej wycieczki, wciąż zdołaliśmy świetnie bawić się w swoim towarzystwie, a przyjaźnie, które na niej zawarliśmy, zapewne przetrwają jeszcze wiele lat. Dla każdego z nas było to niezapomniane przeżycie, które będziemy wspominać zarazem z uśmiechem na twarzy, jak i łezką w oku.